

Bielsko-Biała, 27 listopada 2024 r.

RM.0003.708.2024

**Pan  
Jarosław Klimaszewski  
Prezydent Miasta  
Bielska-Białej**

Na podstawie art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* przekazuję w załączeniu interpelację złożoną w Sekretariacie Przewodniczącej RM w dniu 27 listopada 2024 r. przez Radnego Rady Miejskiej

**PANA MAKSYMILIANA PRYGE**

**w sprawie analizy dwóch ważnych spraw zgłaszanych przez indywidualnego mieszkańca, które dotyczą osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza.**

Proszę o udzielenie odpowiedzi (w dwóch egzemplarzach) na piśmie i przekazanie do Biura Rady Miejskiej nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji.

**PRZEWODNICZĄCA  
RADY MIEJSKIEJ**

*/-/ Dorota Piegzik-Izydorzyc*

*Maksymilian Pryga*

*Bielsko-Biała, 27.11.2024*

*Radny Rady Miejskiej*

*w Bielsku-Białej*



**Szanowny Pan,**

**Jarosław Klimaszewski**

**Prezydent m. Bielsko-Biała**

### **INTERPELACJA**

**ws. analizy dwóch ważnych spraw zgłaszanych przez indywidualnego mieszkańca, które dotyczą osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza**

*Szanowny Panie Prezydencie,*

**W interpelacji przekazanej do Pana Prezydenta w dniu 15 listopada br. przedstawiłem kilka tematów zgłaszanych mi przez różnych mieszkańców osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza. Parę dni później na swoją skrzynkę mailową ponownie otrzymałem rozbudowany list, którego autorem jest mieszkaniec osiedla Langiewicza. Chcąc uszanować tą osobę, jego zaangażowanie oraz poczucie odpowiedzialności za dobro wspólne cytuję w oryginalnej pisowni jego list.**

**Myślę, że tacy ludzie są skarbem i solą samorządu, ponieważ prostym językiem opisują nam realne i życiowe problemy, które być może z perspektywy prac Urzędu Miejskiego nie są, aż tak bardzo dostrzegane. Z szacunku tak jak poprzednio zachowałem oryginalną pisownię cytowanego poniżej listu, aby zachować klimat środowiska miejskiego oraz blokowiska, z którego się wywodzę i które mam zaszczyt reprezentować w Radzie Miejskiej.**

*„...Cześć Ziomeczku! Idąc za ciosem poprzednich interpelacji podsyłam dwie kolejne sprawy, które były już kiedyś przez Ciebie pisane.*

- 1. Temat wiat przystankowych (srebrnych) na osiedlu Złote Łany, czyli jedna przy Lenartowicza, przy Żywieckiej w kierunku osiedla, dwie przy Jutrzenki koło Lenartowicza i dwie w centrum osiedla na tzw. końcowym 20tki i pętli. Jak wiesz wiaty zostały wyremontowane po wielokrotnych prośbach i pismach do Fundacji Rozwoju Miasta. Prowizorycznie odświeżyli i z głowy. Po dwóch latach od tamtego czasu ich obecny stan techniczny daje wiele do życzenia. Jakim cudem przechodzą coroczny przegląd techniczny? Od pewnego czasu Wydział Komunikacji sukcesywnie*

wymienia te stare wiaty, które należały do Fundacji. Na osiedlu Złote Łany nadal NIEDASIE nic z tym zrobić? Dlaczego? Może uda Ci się ten temat poruszyć i odświeżyć. Jedyne motyw to przejęcie od Fundacji opisanych wiat przez Miasto i wówczas wymienić je na nowe? Szczególnie że dwie wiaty, które są za małe nie spełniają swojej roli, a przy opadach deszczu czy śniegu schronić może się tylko kilka osób. Masa młodzieży. Ze względu na bardzo dużą liczbę oczekujących na autobus pasażerów dwie z nich powinny zostać wymienione na czteromodułowe. Mam tu na myśli wiaty przy przystanku Złote Łany kier. centrum i Jutrzenki kier. centrum. Przykład takich wiat to nowe wiaty na osiedlu Karpackim i na ulicy Lwowskiej. Oczami wyobraźni widzę takie wiaty na Złotyach :) Skoro w tych lokalizacjach można było wymienić wiaty to, dlaczego nie można tego zrobić u nas na największym osiedlu w mieście? Działaj.

2. Temat, który w jednej z ostatnich Twoich interpelacji poruszyłeś a o którym wielokrotnie mówiłem i pisałem Tobie jeszcze przed pandemią... Mianowicie stan oświetlenia ulicznego na Złoty Łanach, a szczególnie stan technicznych starych słupów betonowych, które pamiętają czasy towarzysza Gierka. Nie wiem, czy wiesz czy nie, ale Tauron ma problemy nie tylko z organizacją pracy, stanu osobowego, finansowego a co za tym idzie inwestycyjnego i obecnie działają tylko w trybie awaryjnym i przy zagrożeniu zdrowia i życia! Dlatego stan techniczny i ciągle awarie nienaprawialne tygodniami i miesiącami są w całym mieście a szczególnie na naszych osiedlach. To co pisze mam potwierdzone i jest to z dobrego źródła. Tak samo jak temat związany z modernizacją ulicy Piastowskiej a co za tym idzie w ramach inwestycji wymiany oświetlenia. Do czego dążę... mianowicie na całej długości Piastowskiej obecnie są kilkuletnie kompozytowe słupy z wysięgnikami i lampami LED w ilości kilkudziesięciu sztuk. W ramach remontu Piastowskiej Tauron zbył dla inwestora, czyli dla miasta to oświetlenie, a miasto przekazało je firmie, która będzie wykonywać remont i modernizację Piastowskiej... i co? i te wszystkie słupy i lampy tzw. "protokołem zniszczenia" zostaną usunięte i nigdzie nie będą powtórnie wykorzystane! Czaisz to?!? Mówi się tyle o braku środków na modernizację starego oświetlenia z lat 70-80-90 tych, a tymczasem przez zaniedbanie ulegnie zniszczeniu coś co np. na takich ulicach jak: Lenartowicza Jutrzenki Podgórze i Łagodnej mogłoby być wykorzystane. Skoro nie ma funduszy na wymianę starych betonowych zagrażających słupów na nowe to, dlaczego nikt w tym mieście nie pomyśli i nie ogarnie czegoś tak prostego przy takiej okazji!? Mam nadzieję, że to co napisałem

*uświadomi Tobie ten temat i może uda Ci się przebić i podpowiedzieć komuś ten temat, skoro miało być zorganizowane spotkanie dotyczące oświetlenia ulicznego na Złotych Łanach. Działaj! Może się uda i jeszcze nie jest nic straconego...”*

**Szanowny Panie Prezydencie! Wszystkie przytoczone powyżej argumenty, problemy oraz spostrzeżenia to oddolny głos naszych mieszkańców, a w sposób szczególny jednego, bardzo zaangażowanego człowieka...**

**Mam wielki szacunek do organicznej pracy na osiedlu i pozytywnego zaangażowania społecznego, zainteresowania oraz chęci. Z uwagi na powagę interpelacji nie rozbijałem tych tematów na kilka pojedynczych pism, tylko złożyłem wszystkie w jednym dokumencie.**

**Wobec powyższego bardzo proszę o rozeznanie poszczególnych punktów, analizę, pomoc oraz wsparcie. Myślę, że nie są to wygórowane żądania, ale realne i bardzo konkretne problemy, które nie mają poprawiać jakości życia, a jedynie usprawnić to co być może nie działa tak jak powinno. Ufam w Pana otwartość i empatię wobec mieszkańców osiedla Złote Łany oraz osiedla Langiewicza.**

